

nie kryteriów poprawnej i interpretacji symboliczno-alegorycznej Biblii oraz wskazanie niebezpieczeństw grożących przy niewłaściwym jej uprawianiu.

Monografia ks. K. Bardskiego powinna stać się obowiązkową lekturą nie tylko naukowo czynnych biblistów, patrologów, teologów duchowości i homiletów, lecz również duszpasterzy. Dzięki tej rzeczowej, erudycyjnej, ale też przystępnie i pięknie napisanej książce, mogą oni teraz lepiej poznać i zrozumieć jeden z najstarszych, najbardziej oryginalnych i twórczych nurtów egzegezy biblijnej, a także nauczyć się bezpiecznego stosowania go w praktyce kaznodziejskiej i katechetycznej, z pożytkiem duchowym dla siebie i powierzonych sobie wiernych.

Ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Marcin PANCERZ OFM, *Christi anima apud Didymum Caecum (313-398). Dissertatio ad doctoratum in Litteris Christianis et Classicis, Romae 2007, Pontificium Institutum Altioris Latinitatis (Thesis n. 654), ss. 128.*

Myśl Dydyma Ślepego – wybitnego kontynuatora egzegezy Orygenesesa – zajmuje umysły patrologów wciąż jeszcze w sposób nieproporcjonalnie mniejszy, niż twórczość jego wielkiego poprzednika. Na większe zainteresowanie egzegezą Dydyma wpłynęło odkrycie w 1941 r. w Tura, w pobliżu Kairu, papirusowych kodeksów z tekstami komentarzy biblijnych, przypisywanych aleksandryjskiemu mnichowi. Drugi – obok interpretacji Pisma Świętego – obszar badawczy eksplorowany we współczesnej patrologicznej literaturze zachodniej, stanowi doktryna teologiczna Dydyma, przede wszystkim kwestie trynitarne i chrystologiczne. W języku polskim pionierską i dotąd jedyną monografią poświęconą teologii Dydyma pozostaje książka ks. Bogdana Czyżewskiego – *Chrystologia w „Komentarzu do Zachariasza” Dydyma Ślepego* (Gniezno 1996). Nie ma natomiast polskich tłumaczeń jakichkolwiek pism aleksandryjskiego mnicha.

O. Marcin Pancierz OFM swoją rozprawą doktorską włącza się w dyskusję badaczy nad ważnym w IV wieku w chrystologii wschodniej zagadnieniem statusu i roli duszy ludzkiej Chrystusa, które w kontekście szerzącego się apolinaryzmu nie mogło pozostać dla Dydyma obojętne. Problematyka ta odgrywa doniosłą rolę w dokładnym poznaniu procesu kształtowania się nauki chrześcijańskiej o naturze ludzkiej Jezusa i jej znaczenia dla soteriologii, zwłaszcza w III i IV wieku, kiedy to po przypisaniu przez Orygenesesa istotnej roli duszy Chrystusa, nastąpił okres wątpliwości wynikłych po części z Orygenesowej teorii preegzystencji dusz, po części z trudności w wyjaśnianiu sposobu zjednoczenia Bóstwa i człowieczeństwa w jednej osobie Zbawiciela, których najbardziej jaskrawymi przejawami były skrajne poglądy Ariusza i Apolinarego

z Laodycei. Autor – zdając sobie sprawę z istnienia ważnych opracowań, związanych z powyższymi zagadnieniami (np. A. Gesché, *La christologie du „Commentaire sur les Psaumes” découvert à Toura*, Gembloux 1962; M. Ghattas, *Die Christologie Didymos des Blinden von Alexandria in den Schriften von Tura. Zur Entwicklung der alexandrinischen Theologie des 4. Jahrhunderts*, Münster – Hamburg – London 2002; R.A. Layton, *Protopathea: Origen and Didymus on the origin of the Passions*, VigCh 54:2002, 262-282) i krytycznie z nich korzystając – podejmuje w swojej pracy kwestie dotąd niedokładnie omówione oraz daje zdecydowane i poparte szczegółową analizą źródłową odpowiedzi, co sprawia, że jego książka stanowi ważne osiągnięcie naukowe w dziedzinie badań nad wczesnochrześcijańską doktryną teologiczną, ale także nad problematyką historycznoliteracką, związaną z autorstwem dzieł, a co za tym idzie – poglądów przypisywanych Dydydymowi. Wysoki poziom opracowania, świadczący o pełnych kompetencjach autora, nie dziwi, jeżeli weźmie się pod uwagę środowisko naukowe, w którym ono powstało. Promotor rozprawy prof. Enrico dal Covolo jest znanym specjalistą w zakresie historii literatury wczesnochrześcijańskiej, mającym duży udział w wykształceniu wielu polskich księży studentów Università Pontificia Salesiana. Natomiast jedna z recenzentek rozprawy – prof. Emanuela Prinzivalli, uczennica wybitnego włoskiego patrologa prof. Manlio Simonettiego, od pewnego czasu koncentruje swoje badania wokół twórczości egzegetycznej Dydydyma Ślepego, publikując na ten temat szereg ważnych opracowań (np. *Didimo il Cieco e l'interpretazione dei Salmi*, Roma 1988; *Didimo il Cieco. Lezioni sui Salmi. Il Commento ai Salmi scoperto a Tura*, Milano 2005).

O. Pancierz uwzględnił w swojej dysertacji wszystkie istotne kwestie związane z podjętym tematem, nie wykraczając równocześnie poza jego zakres i nie popadając w zbędne dygresje. Układ problematyki jest przejrzysty i logiczny. Dwa pierwsze rozdziały obejmują zagadnienia wprowadzające o charakterze historycznoliterackim i doktrynalnym. W pierwszym (ss. 11-39) Autor – uzasadniając wybór bazy źródłowej – dokonuje w świetle najnowszych badań szczegółowej oceny autentyczności dzieł przypisywanych Dydydymowi oraz przedstawia ogólną charakterystykę jego „corpus litterarium”. Przywołując głównie argumenty leksykalne i stylistyczne oraz odwołując się do stanowisk licznych współczesnych badaczy przekonująco dowodzi, że komentarze do Psalmów i Eklezjastesa mogą być uznane za pisma Dydydyma, podczas gdy w przypadku *De Trinitate* i *Contra Eunomium* IV-V większość przesłanek przemawia przeciw jego autorstwu. W rozdziale drugim (ss. 40-61) Autor prezentuje niezbędny dla zrozumienia poglądów Dydydyma i osadzenia ich w procesie rozwoju nauki chrystologicznej przegląd rozwiązań teologicznych, dotyczących duszy Chrystusa w okresie od II do IV wieku: słusznie eksponuje stanowiska Orygenesa, Tertuliana, Ariusza, Atanazego i Kapadoccyków. Akcentuje wprowadzenie przez Pseudo-Atanazego ważnego uszczegółowienia, funkcjonującego od II

wieku argumentu soteriologicznego: jeżeli Zbawiciel nie miałby duszy ludzkiej, nie miałyby miejsca misterium jego prawdziwej śmierci, zejścia do otchłani i zmartwychwstania (s. 57). Na pierwszy rzut oka może budzić pewne wątpliwości fakt, że ta część introdukcyjna stanowi dokładnie połowę objętości pracy. Jej lektura przekonuje jednak o konieczności tak obszernego potraktowania wspomnianych zagadnień, bez którego doktryna Dydyma byłaby w wielu punktach niezrozumiała. Przy okazji w drugim rozdziale zyskujemy cenną syntezę nauki o duszy ludzkiej Chrystusa we wczesnej i dojrzałej patrystyce.

Najbardziej oryginalne i twórcze są dwa ostatnie rozdziały tworzące zasadniczy trzon pracy (ss. 62-93; 94-116). Uzasadnione metodologicznie i bardzo porządkujące naukę Dydyma jest rozdzielenie w nich jego doktryny o duszy Chrystusa na psychologię, skupioną wokół idei „propathēi”, i teologię obejmującą takie kwestie jak: preegzystencja, pojęcie yuc monogen»j, rola duszy Jezusa jako narzędzia zbawienia, jej znaczenie dla jedności osoby Słowa Wcielonego i zagadnienie zejścia do otchłani. Szczególnie ważne dla poznania chrystologii tego czasu jest szerokie przedstawienie zagadnienia προπάθεια, czyli naturalnego poruszenia poprzedzającego powstanie uczuć (*categoria antemoralis*), jako kluczowego pojęcia w psychologii Dydyma, obecnego już w myśli Orygenesusa, ale po raz pierwszy zastosowanego w chrystologii („Christi angorem et perturbationem [...] Didymus explicavit fuisse veros animi motus et non [...] res fictas”; „Iesu impeccantia est servata distinctione passionis ab antepassione – categoria praemoralis, gratia”; „usus huius notionis sinit loqui de merito humano Salvatoris” – s. 119), a także omówienie stanowiska aleksandryjskiego mnicha w kwestii ludzkiej wiedzy Jezusa (Dydym uważał, że Chrystus miał ją w pełni od dziecka, a więc – w przeciwieństwie do Orygenesusa – nie wykorzystywał tekstów Łk 2, 52 o postępie Jezusa w mądrości oraz Mt 24, 36 o nieznanym dniu sądu jako argumentu za duszą taką, jak w przypadku innych ludzi – s. 67), zasygnalizowanie związku nauki o duszy Chrystusa z problematyką jedności osobowej wcielonego Słowa oraz prezentacja oryginalnej Dydymowej koncepcji zejścia duszy Chrystusa do otchłani, będącej argumentem przeciw chrystologii Apolinarego. Cenne są poprawne od strony merytorycznej porównania rozwiązań Dydyma z wcześniejszą tradycją, zwłaszcza z poglądami, jakie reprezentował Orygenes (s. 97, 110), co świadczy o dobrej znajomości teologii autora *De principiis*. Istotne w tym kontekście są stwierdzenia wskazujące na oryginalność myśli Dydyma, np.: „Caecus scriptor adhibens vocem ὁμοούσιος – primus in hoc contextu inter Patres – eundem profert in lucem statum ontologicum Christi animae atque aliarum” (s. 118).

Rozprawa została napisana metodą historyczno-porównawczą, umiejętnie łączącą analizę filologiczną i filozoficzno-teologiczną. Autor we wzorcowy sposób analizuje przytaczane w oryginale greckim teksty Dydyma od strony językowej i ideowej, poruszając się swobodnie zarówno po meandrach języka

greckiego, jak i po zawiłościach kwestii doktrynalnych. Umiejętnie wyprowadzane z materiału źródłowego przekonujące wnioski konfrontuje o. Pancerz ze stanowiskami współczesnych badaczy. Nie cytuje ich jednak bezkrytycznie, lecz prowadzi z nimi rzeczową i niejednokrotnie polemiczną dyskusję (przykładem jest interesujący ekskurs „Estne reus is, qui patitur προπάθειαν?” na ss. 90-93, w którym Autor krytycznie ustosunkowuje się do niektórych stwierdzeń R. Laytona oraz polemika z A. Gesché na s. 103). Należy podkreślić również zdolność Autora do syntetycznego, uporządkowanego przedstawiania wniosków z przeprowadzonych szczegółowych analiz, czego przykładem może być jasne i przejrzyste wyszczególnienie charakterystycznych cech προπάθεια w ujęciu Dydyka ze wskazaniem na oryginalność jego koncepcji (s. 89).

Rozprawa o. Pancerza została przygotowana starannie od strony formalnej. Autor – jak przystało na absolwenta renomowanej rzymskiej uczelni – posługuje się perfekcyjnie językiem łacińskim w sposób czynny. W napisanej po łacinie rozprawie nie znalazłem ani błędów stylistycznych ani nawet literówek. Na pochwałę zasługuje również bezbłędne opracowanie cytatów greckich. O. Pancerz dysponuje nieczęsto spotykaną umiejętnością klarownego omawiania skomplikowanych zagadnień. Tekst nie jest przeładowany, Autor bardzo precyzyjnie i logicznie wykłada zagadnienia bez zbędnych słów czy powtórzeń.

Dysertacja o. Pancerza stanowi cenne opracowanie z zakresu chrystologii patrystycznej, które zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym, dorównuje analogicznym uznanym opracowaniom zachodnim. Autor zbadał kwestie dotąd nieporuszone w badaniach nad Dydyką koncepcją duszy Jezusa i dokonał syntezy nauki aleksandryjskiego mnicha w tej kwestii. Wyłaniający się z pracy obraz Dydyka jako teologa duszy ludzkiej Chrystusa, dobrze charakteryzuje zdanie kończące rozprawę: „Breviter dicendum est virum Alexandrinum fuisse in primis doctorem affectuum Christi” (s. 120).

Ks. Mariusz Szram – Lublin, KUL

Tomasz DEKERT, *Teoria rekapitulacji Ireneusza z Lyonu w świetle starożytnych koncepcji na temat Adama*, Kraków 2007, Wydawnictwo WAM, ss. 148.

Książka Tomasza Dekerta wpisuje się w kontynuację dzieła podjętego przez Wydawnictwo WAM, polegającego na swoistej promocji teologii wczesnochrześcijańskiej w dzisiejszym świecie. W zachęcającym tytule Autor zaprasza do podziwiania „krajobrazów” myśli teologicznej wykreowanych, czy może lepiej odkrytych, przez biskupa Lyonu w II wieku chrześcijaństwa. Tytuł klarownie ukazuje, iż autor w treści swego dzieła będzie zajmował się jedną z ciekawszych koncepcji soteriologicznych, jakie spotykamy u Ojców Kościoła.